

Sygn. akt II K 121/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim II Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dariusz Barczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Smug

w obecności Prokuratora Waldemara Pionki

po rozpoznaniu dnia 14 marca 2017 roku

sprawy **T. D.**, urodzonego (...) w miejscowości W., syna S. i Z. z domu W.

oskarżonego o to, że: w dniu 3 września 2015 roku w O., w gm. B., w pow. (...), w woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. W. do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w postaci byka o wartości 4317 złotych 50 groszy wprowadzając ją w błąd podczas zawierania umowy kupna-sprzedaży wspomnianego zwierzęcia, co do istnienia po jego stronie rzeczywistego zamiaru oraz możliwości ekonomicznych wywiązania się jako kupującego z tej umowy udokumentowanej wystawieniem faktury z dnia 3 września 2015 roku z odroczonym na 14 dni terminem jej płatności,

to jest o przestępstwo z art. 286§1kk

I. oskarżonego T. D. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego występki z art. 286§1kk i za to na podstawie art. 286§1kk i art. 33§1,2 i 3kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w liczbie 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20zł (dwadzieścia złotych);

II. na podstawie art. 69§1 i 2kk i art. 70§1kk i art. 73§1kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego T. D. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat i w okresie tym oddaje go pod dozór kuratora sądowego;

III. na podstawie art. 72§1 pkt 8kk zakazuje oskarżonemu T. D. prowadzenia w okresie próby działalności gospodarczej związanej ze skupem i sprzedażą zwierząt;

IV. na podstawie art. 72§2kk zobowiązuje oskarżonego T. D. do naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz G. W. kwoty 4317,50zł (cztery tysiące trzysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt groszy) w terminie 2 (dwóch) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 627kpk zasądza od oskarżonego T. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 790zł (siedemset dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. W. zamieszkuje w miejscowości O., gdzie wraz z mężem J. W. (1) prowadzi gospodarstwo rolne. Kobieta we własnym zakresie hoduje m.in. bydło, stanowiące jej własność. W związku z przeczytaną na tablicy ogłoszeń informacją dot. skupu zwierząt, G. W. zdecydowała się na sprzedaż jednego byka. Po telefonicznych uzgodnieniach, w dniu 03 września 2015 roku do jej miejsca zamieszkania przybył T. D. – prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w N.. W tym czasie T. D. miał problemy finansowe. Prowadzona przez niego firma straciła płynność finansową. Miał do spłaty zaciągnięte kredyty oraz należności do Urzędu Skarbowego. Mężczyzna przyjechał wraz ze swym (prawdopodobnie) pracownikiem samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...). Po zważeniu byka, T. D. zaproponował za niego (za jego zakup) G. W. cenę 4.317,50 zł, na którą ta przystała. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami, w dniu 03 września 2015 roku mężczyzna wystawił fakturę VAT, przy czym płatności miał dokonać w terminie 14 dni od wystawienia faktury, na wskazany tamże przez G. W. nr rachunku bankowego. Faktura została podpisana własnoręcznie przez obie strony umowy. Sprzedając byka, kobieta wydała nabywcy także wszystkie przynależne do niego dokumenty. Zwierzę zarejestrowane było w Agencji Rynku Rolnego. T. D. nie wywiązał się ze swego zobowiązania finansowego i pomimo upływu 14-dniowego terminu, nie dokonał żadnej wpłaty na rzecz G. W.. Po upływie niemalże roku od sprzedaży przedmiotowego byka, bowiem we wrześniu 2016 roku kobieta bezskutecznie próbowała nawiązać telefoniczny kontakt z T. D.. W tej sytuacji najpierw jej mąż, a następnie córka A. G. (obecna przy przedmiotowej transakcji) udali się do miejsca zamieszkania kupującego. Mężczyzny jednak nie było w domu. Po upływie kilku dni T. D. w rozmowie telefonicznej z G. W. zobowiązał się do uregulowania kwoty 4.317,50 zł. Nie dokonał jednak żadnej wpłaty na jej rzecz. W związku z powyższym kobieta zdecydowała się na złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia na jej szkodę przestępstwa oszustwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. D. (k. 96v w zw. z k. 51), zeznania pokrzywdzonej: G. W. (k. 96 w zw. z k. 3 i k. 58v), zeznania świadków: J. W. (2) (k. 96-96v), A. G. (k. 96v), P. G. (k. 96v), kserokopię faktury Vat z dnia 03 września 2015 roku (k. 11), informację z Urzędu Skarbowego w O. (k. 75), informacja o dochodach oskarżonego (k. 76)

Oskarżony T. D.(dowód: wyjaśnienia k. 96v w zw. z k. 51) zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie kwestionował swego sprawstwa. Potwierdził fakt zakupu od pokrzywdzonej byka, jak też wskazywane przez nią oraz świadków okoliczności. Wyjaśnił, że w inkryminowanym czasie posiadał pieniądze, wskazując jednocześnie, że od 1,5 roku w związku z pobranymi kredytami brakuje mu pieniędzy. Nie potrafił wskazać przyczyn niedokonania na rzecz pokrzywdzonej zapłaty ceny.

oskarżony T. D. (dowody: dane z a/o k. 89 w zw. z k. 50v, dane osobowe k. 13, karta karna k. 31, informacje dot. prowadzonych postępowań karnych wobec oskarżonego k. 41, 42, 43, 46, poświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie a/o – k. 77-78, 79-82, 83) ma 55 lat. Jest żonaty, ma pełnoletnią córkę nie pozostającą na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie – jest rolnikiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w N. uzyskując obecnie z tego tytułu dochody rzędu 2.000 zł – 2.500 zł miesięcznie. Zdrowy – nie leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Dotychczas nie karany, przy czym w stosunku do niego prowadzone były przez: Prokuraturę Rejonową w Przysusze – Ośrodek Zamiejscowy w Szydłowcu, Prokuraturę Rejonową w Zwoleniu oraz Prokuraturę Rejonową w Starachowicach postępowania karne o przestępstwa z art. 286§1kk zakończone skierowaniem aktów oskarżenia do poszczególnych sądów)

Sąd zważył, co następuje:

W trakcie niniejszego postępowania oskarżony **T. D.** (k. 96v w zw. z k. 51) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie kwestionując swego sprawstwa. Potwierdził fakt dokonania zakupu od G. W. jednego byka oraz nieuiszczenia za niego zapłaty. W tym zakresie jego depozycje były rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zwłaszcza w postaci zeznań pokrzywdzonej oraz naocznych świadków zdarzenia (które nota bene w pełni zostały potwierdzone przez oskarżonego). W tym stanie rzeczy zostały one opatrzone przymiotem wiarygodności. Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom T. D. odnośnie jego rzekomo dobrej sytuacji finansowej

w inkryminowanym czasie. W tej części jego depozycje były wewnętrznie sprzeczne. Zauważyć bowiem należy, iż oskarżony twierdząc, iż w dacie zakupu miał pieniądze, jednocześnie przyznał, że od 1,5 roku (a więc od września 2015 roku, przesłuchanie miało miejsce 14 marca 2017 roku – przyp. D.B) brakuje mu pieniędzy, pobrał kredyty. W trakcie przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego jednoznacznie wskazał, iż przyczynę niewywiązania się z umowy stanowiła utrata płynności finansowej przez prowadzoną przez niego firmę. Co więcej kierując się zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w pełni uprawnionym jest wniosek, że gdyby miał możliwość oraz zamiar uiszczenia przedmiotowej należności (na co wskazywał w trakcie procesu), dokonałby przedmiotowej wpłaty na rzecz pokrzywdzonej, tym bardziej, że jak sam przyznał, sprzedał zakupionego od G. W. byka.

W ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonej **G. W.** (k. 96 w zw. z k. 3 i k. 58v), w pełni zasługują na wiarę. Były one bowiem rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W trakcie przesłuchania odniosła się ona do wszystkich okoliczności zdarzenia z dnia 03 września 2015 roku, przedstawiając na poparcie swych słów dokumentację w postaci kserokopii: faktury VAT, scanu dowodu osobistego T. D. oraz zdjęcia samochodu ciężarowego. Po jej stronie Sąd nie doszukał się żadnych przesłanek świadczących o manipulacji faktami celem stworzenia mylnego wyobrażenia o zaistniałym zdarzeniu.

Przymiotem wiarygodności zostały opatrzone także zeznania pozostałych świadków: **J. W. (2)** (k. 96-96v), **A. G.** (k. 96v) oraz **P. G.** (k. 96v). Były one rzeczowe, spójne i logiczne. Odnieśli się oni do znanych im okoliczności. Złożone przez nich depozycje wzajemnie się uzupełniały z pozostałymi dowodami, co pozwoliło Sądowi na odtworzenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 03 września 2015 roku.

Dowody wymienione w akcie oskarżenia do ujawnienia i odczytania na rozprawie nie były kwestionowane przez strony. Nie budziły też zastrzeżeń co do swej autentyczności i rzetelności, a jako takie w pełni zostały opatrzone przymiotem wiarygodności.

Przechodząc do kwalifikacji prawnej czynu:

Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k. jest mienie.

W odniesieniu do przestępstwa oszustwa pojęcie "mienie", jako przedmiot ochrony, występuje w tzw. szerokim zakresie, obejmując wszelkie prawa majątkowe, rzeczowe i obligacyjne, w tym także usługi, świadczenia, zyski lub pożytki stanowiące majątek (por. D. Pleńska, O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 364; W. Gutekunst (w:) W. Gutekunst, O. Chybiński, W. Świda, Prawo karne. Część szczególna, Wrocław 1971, s. 252 i n.; wyrok SA w Lublinie z 11 lipca 2000 r., II Aka 101/00, Prok. i Pr. 2001, nr 9, poz. 19). Przepis art. 286§1kk określa zachowanie karalne jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez m.in. wprowadzenie w błąd, kiedy to sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego lub innej osoby, której mienie stanowi przedmiot rozporządzenia dokonywanego przez wprowadzonego w błąd, fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem). Dla odpowiedzialności karnej konieczne jest bowiem ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a skutkiem w postaci błędnego wyobrażenia rozporządzającego mieniem o rzeczywistości, w części określającej elementy istotne z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu mieniem zachodzi związek przyczynowy oraz ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a rozporządzeniem mieniem zachodzi związek przyczynowy (por. wyrok SA w Katowicach z 31 sierpnia 2000 r., II Aka 191/00, Prok. i Pr. 2001, nr 3, poz. 19; wyrok SN z 15 listopada 2002 r., IV KKN 618/99, LEX nr 75460). Działanie mające na celu wywołanie błędu odnosić się musi do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem ma charakter niekorzystny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2000 r., III KKN 86/98, OSP 2001, z. 1, poz. 10; wyrok SN z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51).

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego bezspornym jest, iż pokrzywdzona nawiązała kontakt z T. D., po zapoznaniu się z treścią ogłoszenia dot. skupu zwierząt zamieszczonego na tablicy ogłoszeń. Na wskazany tamże numer telefonu, zadzwonił jej mąż i umówił się na sprzedaż jednego byka. T. D. był – jakby się

wydawało – profesjonalnym podmiotem. Mężczyzna przyjechał do G. W. z (prawdopodobnie) swym pracownikiem samochodem ciężarowym. Przed zawarciem transakcji, oskarżony zważył zwierzę przy użyciu posiadanej przez siebie w samochodzie wagi elektronicznej, po czym w oparciu o wagę byka, zaproponował cenę – 4.317,50 zł, na którą zgodziła się pokrzywdzona. Zgodnie z umową, T. D. wystawił fakturę VAT, na podstawie której w terminie 14 dni miał następnie dokonać płatności na wskazany tamże numer rachunku bankowego. Na fakturze widniała pieczętka z danymi firmy prowadzonej przez oskarżonego działalności gospodarczej. Mężczyzna okazał również swój dowód osobisty. Nic nie wskazywało na to, by oskarżony miał trudności finansowe. Tym samym logicznym wydaje się, że G. W. uważała, iż oskarżony wywiąże się ze swego zobowiązania. Kierując się zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w pełni uprawnionym jest wniosek, że gdyby pokrzywdzona rzeczywiście wiedziała o możliwościach płatniczych oskarżonego, a mianowicie, że ma on problemy finansowe (miał zaciągnięte kredyty, które musiał spłacać, niuregulowane należności w Urzędzie Skarbowym, a jego firma utraciła płynność finansową), a co za tym idzie może mieć trudności z zapłatą ceny za byka, z pewnością nie sprzedałaby mu zwierzęcia z odroczonym terminem płatności, nota bene wynikającym z faktury. W trakcie przesłuchania pokrzywdzona kategorycznie zeznała, że została oszukana przez T. D., wprowadzona w błąd, że zapłaci jej za byka. W przeciwnym wypadku nigdy nie dałaby mu tego byka.

Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem. Ustawowe znamię "niekorzystnego rozporządzenia mieniem" zostaje spełnione wówczas, gdy sprawca działając w sposób opisany w art. 286 § 1 k.k. doprowadza inną osobę do takiego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia jej interesów (por. wyrok SN z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51; wyrok SN z 21 sierpnia 2002 r., III KK 230/02, Prok. i Pr. 2003, nr 3, poz. 12).

Pokrzywdzona zdecydowała się na sprzedaż jednego byka ze swej hodowli. Cena została ustalona na podstawie wagi byka. G. W. zgodziła się na zaproponowaną przez oskarżonego kwotę 4.317,50 zł. W żaden sposób jej nie weryfikowała. Przystała też na sprzedaż byka na fakturę VAT z 14-dniowym terminem płatności. Mimo to, pomimo znacznego upływu czasu oskarżony nie dokonał na rzecz G. W. żadnej, choćby minimalnej wpłaty tytułem zapłaty za zakupione zwierzę. Do zapłaty pozostała mu kwota 4.317,50 zł i w takiej wysokości pokrzywdzona została doprowadzona przez niego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286§1kk jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca, podejmując zachowanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie może budzić wątpliwości, że oskarżony działał w zamiarze uzyskania środków pieniężnych. Prowadzona przez niego firma utraciła płynność finansową. Obciążony był spłatą kredytów oraz należności do Urzędu Skarbowego. Jak sam wyjaśnił, od półtora roku (a więc już w inkryminowanym czasie) brakowało mu pieniędzy. Kierując się zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w pełni uprawnionym jest wniosek, że decydując się na zakup byka od pokrzywdzonej, oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że nie wywiąże się z umowy i nie będzie w stanie uiścić ceny, nawet w 14 dniowym terminie. Zapewniając G. W. o zapłacie pieniędzy we wskazanym na fakturze VAT terminie, wiedział, że jego słowa nie odpowiadają rzeczywistości. O celowości działania oskarżonego, niewątpliwie przemawia sposób jego zachowania. Zauważyć należy, iż T. D. nie tylko nie uregulował należności w 14-dniowym terminie, ale co więcej kiedy po roku czasu od zdarzenia, pokrzywdzona podjęła próby skontaktowania się z nim, on unikał z nią kontaktu. Dopiero po wizycie najpierw jej męża, a następnie córki w domu oskarżonego, ten zadzwonił do pokrzywdzonej obiecując jej zapłatę pieniędzy w ciągu tygodnia. Nie uczynił tego jednak, a kobieta czekała bezskutecznie jeszcze kolejne dwa miesiące zanim ostatecznie zdecydowała się na złożenie zawiadomienia o

podejrzeniu popełnienia na jej szkodę przestępstwa. Podkreślenia przy tym wymaga, że przez ten roczny okres, T. D. nie podjął żadnych kroków w celu wyjaśnienia pokrzywdzonej zaistniałej sytuacji. Nie dokonał żadnej, chociażby minimalnej wpłaty na jej rzecz, choć sam sprzedał zakupionego od niej byka. Tym samym miał z tego tytułu określone środki finansowe. Biorąc pod uwagę fakt prowadzenia przez niego działalności gospodarczej w zakresie handlu obwoźnego bydłem rzeźnym – w oparciu o zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w pełni uprawnionym zdaje się wniosek, że sprzedał byka

z zyskiem. Mimo to, nie poczuwając się do jakichkolwiek zasad przyzwoitości (nie mówiąc już o oczywistej odpowiedzialności z tytułu niewywiązania się z umowy), zarobione przez siebie pieniądze przeznaczył na własne potrzeby. Takie zachowanie oskarżonego ewidentnie świadczy o nasileniu złej woli. Biorąc zaś pod uwagę inne toczące się w stosunku do niego postępowania karne, także o przestępstwa z art. 286§1kk, w pełni uprawnionym jest wniosek, że nie był to odosobniony przypadek.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż oskarżony T. D., który w dniu

3 września 2015 roku w O., w gm. B., w pow. (...), w woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. W. do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w postaci byka o wartości 4.317 złotych 50 groszy wprowadzając ją w błąd podczas zawierania umowy kupna-sprzedaży wspomnianego zwierzęcia, co do istnienia po jego stronie rzeczywistego zamiaru oraz możliwości ekonomicznych wywiązania się jako kupującego z tej umowy udokumentowanej wystawieniem faktury z dnia 3 września 2015 roku z odroczonej na 14 dni terminem jej płatności, swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286§1kk.

W ocenie Sądu zarówno stopień winy oskarżonego, jak i stopień społecznej szkodliwości czynu (zważywszy na rodzaj naruszonego dobra prawnego, sposób

i okoliczności jego popełnienia a także motywację oskarżonego) ocenić należy jako wysokie. Zauważyć należy, iż postępując w określony sposób T. D. nie był zdeterminowany żadnymi obiektywnymi, zewnętrznymi okolicznościami, które

w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiłyby jego zachowanie. W realiach niniejszej sprawy nie zaistniały żadne przesłanki, które wyłączałyby bądź też ograniczałyby jego winę.

W inkryminowanym czasie oskarżony miał w pełni zachowaną świadomość, wolność podjęcia określonej decyzji, możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu. Oskarżony jest zdrowy, nie był leczony psychiatrycznie, a zatem nie było również żadnych wewnętrznych czynników, które w jakikolwiek sposób mogłyby zakłócić u niego czynności myślenia i rozpoznania znaczenia czynu. Mimo to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dopuścił się on przestępstwa przeciwko mieniu. Podkreślić należy, iż działał on

z własnej, nieprzymuszonej woli, bez żadnych nacisków z zewnątrz. Działanie oskarżonego nacechowane było umyślnością, ukierunkowane na osiągnięcie korzyści majątkowej. Wbrew twierdzeniom T. D. w pełni uprawnionym jest wniosek, że inkryminowanym czasie nie posiadał odpowiednich środków finansowych na zakup byka od pokrzywdzonej. Jego firma utraciła bowiem płynność finansową, do spłaty miał zaciągnięte kredyty oraz należności do Urzędu Skarbowego. Mimo to świadomie, nie licząc się z ustanowionymi

w społeczeństwie normami oraz zasadami prawnymi, przystąpił do rzeczonyj transakcji, zobowiązując się zgodnie z wystawioną przez siebie fakturą VAT do uiszczenia przedmiotowej należności w terminie 14 dni. W ocenie Sądu oskarżony działał

z premedytacją zasługującą na potępienie, o czym w sposób jednoznaczny świadczy fakt, iż pomimo późniejszej sprzedaży byka „zakupionego” od G. W., a więc pozyskania z tego tytułu określonych środków finansowych, nie poczuwał się do jakiegokolwiek odpowiedzialności względem pokrzywdzonej. Co więcej w realiach niniejszej sprawy nie można nie zauważyć dużej cierpliwości jaką pokrzywdzona wykazała się wobec oskarżonego. Zauważyć bowiem należy, iż kobieta dopiero po upływie roku od zdarzenia, próbowała skontaktować się z oskarżonym w celu uregulowania przez niego owej należności. Mimo to, T. D. nie odbierał od niej połączeń telefonicznych, „nie przebywał” w swym miejscu zamieszkania. G. W. czekała kolejne dwa miesiące (po tym jak zadzwonił do niej oskarżony zobowiązując się do przywiezienia jej pieniędzy w ciągu tygodnia, czego nota bene nie uczynił) zanim zdecydowała się na złożenie formalnego zawiadomienia

o podejrzeniu popełnienia na jej szkodę przestępstwa. W ocenie Sądu nie wykorzystanie przez T. D. dawanych mu przez tak długi okres czasu przez pokrzywdzoną szans, w tym przeznaczenie na własne potrzeby pieniędzy pozyskanych z późniejszej sprzedaży byka, jednoznacznie świadczy o jego lekceważącym stosunku do wszelkich norm i zasad. W realiach niniejszej sprawy w pełni uprawnionym jest wniosek, że składane przez oskarżonego obietnice dot. chęci jak najszybszego uregulowania na rzecz pokrzywdzonej przedmiotowej należności, stanowiły jedynie próbę uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej. Nie bez znaczenia pozostaje bowiem fakt, że w stosunku do T. D. prowadzonych było kilka postępowań karnych o przestępstwo z art. 286§1kk.

Na korzyść oskarżonego niewątpliwie przemawia jego uprzednia niekaralność, jak również fakt, iż swoim zachowaniem nie utrudniał niniejszego postępowania. Oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu, potwierdzając okoliczności zdarzenia przedstawione zarówno przez pokrzywdzoną jak i pozostałych świadków.

W tym stanie rzeczy, Sąd uznając oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286§1kk, na podstawie art. 286§1kk i art. 33§1, 2 i 3kk skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych po 20 zł każda.

W tym miejscu wskazać należy, że dyspozycja przepisu z art. 33§2kk daje Sądowi możliwość wymierzenia grzywny także obok kary pozbawienia wolności jeżeli sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął. Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy Sąd skorzystał z tej możliwości i wymierzył oskarżonemu także karę grzywny. Zważyć należy, iż oskarżony nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Prowadzi własną działalność gospodarczą, uzyskując z tego tytułu stałe miesięczne dochody w wysokości 2.000 zł – 2.500 zł. W tym stanie rzeczy w pełni uprawnionym jest wniosek, że oskarżony będzie miał możliwość pozyskania odpowiednich środków finansowych na uiszczenie orzeczonej grzywny, tym bardziej, że w świetle obowiązujących przepisów istnieje możliwość rozłożenia przedmiotowych należności na raty.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż w przedmiotowej sprawie należy dać oskarżonemu szansę zrozumienia swego negatywnego zachowania i dlatego też skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Podejmując taką decyzję Sąd miał na względzie fakt, iż T. D. nie był dotychczas karany i w ocenie Sądu nie jest on osobą zdemoralizowaną, prowadzi ustabilizowane życie osobiste. Nie ma też konieczności izolowania go od społeczeństwa. W ocenie Sądu należy dać mu szansę na zrozumienie i poprawę swojego postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd w oparciu o dyspozycję art. 69§1 i 2kk i art. 70§1kk i art. 73§1kk Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec T. D. kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata – jako adekwatny do okoliczności przedmiotowej sprawy. W ocenie Sądu okres ten będzie wystarczający dla sprawdzenia, czy okazane oskarżonemu dobrodziejstwo okazało się słuszne. Jednocześnie oskarżony został oddany pod dozór kuratora sądowego. Zdaniem Sądu rozstrzygnięcie to nie tylko spełni swe cele wychowawcze, ale także pozwoli na bieżąco kontrolować zachowanie oskarżonego, jego stosunek do porządku prawnego. Dodatkowo z całą pewnością wzmocze w nim poczucie odpowiedzialności za popełniony występki, a tym samym pozytywnie wpłynie na zmianę jego postawy. Co więcej sprawowanie dozoru umożliwi szybkie podjęcie odpowiednich kroków w przypadku zmiany zachowania oskarżonego.

W realiach niniejszej sprawy, Sąd uznał za konieczne orzeczenie wobec oskarżonego na podstawie art. 72§1 pkt 8kk zakazu prowadzenia w okresie próby działalności gospodarczej związanej ze skupem i sprzedażą zwierząt. Zauważyć należy, iż przedmiotowego czynu T. D. dopuścił się w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Na tej podstawie też wystawił pokrzywdzonej fakturę VAT z 14-dniowym terminem zapłaty ceny. Kierując się zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w pełni uprawnionym jest wniosek, że profesjonalny kontrahent wzbudza większe zaufanie. Wątpliwym jest bowiem by G. W. sprzedała byka indywidualnemu, nieznanemu nabywcy nie uzyskując jednocześnie za niego zapłaty ceny. Jak sama zeznała, gdyby nie została wprowadzona w błąd przez oskarżonego co do wywiązania się z umowy, nigdy „nie dałaby” mu byka. Nie

bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w tym zakresie pozostawał fakt prowadzonych w stosunku do oskarżonego także innych postępowań karnych o przestępstwo z art. 286§1kk. Co prawda zdarzenia objęte tymi aktami oskarżenia, miały miejsce po dacie zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego procesu, niemniej jednak zważywszy na opis owych zdarzeń, w pełni uprawnionym jest wniosek, że prowadzenie przez oskarżonego działalności gospodarczej i zaufanie u ewentualnych kontrahentów stanowi drogę do popełniania przez niego czynów zabronionych.

Jednocześnie zgodnie z dyspozycją art. 72§2kk zobowiązał oskarżonego T. D. do naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz G. W. kwoty 4.317,50 zł w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. W ocenie Sądu okres ten będzie wystarczający na zdobycie przez oskarżonego odpowiednich środków finansowych. Podkreślić należy, iż do inkryminowanego zdarzenia doszło w dniu 03 września 2015 roku. Pokrzywdzona czekała aż rok czasu na dokonanie zapłaty przez oskarżonego, po czym podjęła próby skontaktowania się z nim. Dała także wiarę jego telefonicznym zapewnieniom odnośnie tego, że przywiezie do jej domu w ciągu tygodnia pieniądze (czego nota bene nie uczynił) i dopiero po upływie kolejnych dwóch miesięcy – bowiem 04 listopada 2016 roku podjęła decyzję o złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez oskarżonego przestępstwa.

Reasumując – w przekonaniu Sądu – wymierzone oskarżonemu kary, ich rodzaj i wysokość są adekwatne do stopnia winy, uwzględniają stopień społecznej szkodliwości czynów, spełniając swe cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do oskarżonego jak i osiągną swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu tylko tak orzeczone kary wpłyną na kształtowanie postaw moralnych organizujących społeczeństwo, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących. (wyrok z 14.02.1991r. II Akc 3/91, KZS 1991 z.3 poz.8). W szczególności zważywszy na wymierzenie oskarżonemu warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności, karą efektywnie wykonywaną będzie kara grzywny. W przekonaniu Sądu będzie ona stanowić dla T. D. wystarczającą dolegliwość za popełnienie przypisanych mu czynów, a jednocześnie leżeć w jego możliwościach płatniczych.

Mając na uwadze sytuację finansową oskarżonego, jego warunki rodzinne i bytowe, zgodnie z treścią art. 627pkp Sąd zasądził od T. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 790 złotych tytułem kosztów sądowych. Na koszty sądowe składa się kwota: 120 zł od kary pozbawienia wolności oraz 600 zł – od kary grzywny (art. 2ust.1 pkt2 i art. 3ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych), koszty postępowania przygotowawczego – 50 zł (w tym kwota 30zł – karta karna) oraz ryczałt za doręczenia w postępowaniu sądowym – 20zł.

Oskarżony nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskuje stałe miesięczne dochody w wysokości 2.000 zł – 2.500 zł. Tym samym zdaniem Sądu w pełni uprawnionym jest wniosek, że T. D. przy dołożeniu należytych starań będzie w stanie zdobyć odpowiednie środki finansowe i uiścić przedmiotowe koszty sądowe.